

Sygn. akt I ACa 838/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Szewczyk
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg (spr.) SSA Marek Boniecki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko U. H.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 11 lutego 2016 r. sygn. akt I C 1566/14

1. oddala apelację;

2. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz adwokata P. C. kwotę 3.321 zł (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych), w tym 621 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Marek Boniecki SSA Andrzej Szewczyk SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 838/16

UZASADNIENIE

Powódka A. S. po sprecyzowaniu żądani wniosła o zasądzenie od U. H. kwoty 200.000,00 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych i doznaną krzywdę .

W uzasadnieniu podała, że w dniu 24 czerwca 2008r została przywieziona do szpitala specjalistycznego im. J. B. w K. . Pozwana wydała decyzję o zatrzymaniu powódki w tym szpitalu bez jej zgody. Powódka pozostawała tam do 12 sierpnia 2008r, jej zdaniem niepotrzebnie .

W odpowiedzi na pozew pozwana U. H. wniosła o oddalenie powództwa . W pierwszej kolejności podniosła zarzut braku legitymacji biernej po swej stronie powołując się na art. 120 kodeksu pracy i na umowę o pracę jaka łączy ją ze szpitalem im. J. B. w K. . Zdaniem pozwanej tylko szpital może odpowiadać za ewentualną szkodę wyrządzoną powódce .

Dalej podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powołując się na art. 442¹kc – i trzyletni termin dochodzenia roszczeń odszkodowawczych.

Zaprzeczyła by naruszyła dobra osobiste z ostrożności podniosła też zarzut rażącego wygórowania żądania .

Wyrokiem z dnia 11 lutego 2016 r. sygn. akt I C 1566/14 Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo(pkt I) i przyznał od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Krakowie na rzecz adwokata P. C. kwotę 4.428 zł brutto tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu (pkt II).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia:

W dniu 24 czerwca 2008 r. powódka A. S. przywieziona została przez pogotowie ratunkowe w asyście policji na izbę przyjęć szpitala im. J. B. w K., gdzie tego dnia dyżur pełniła pozwana dr U. H.. Od lekarza pogotowia ratunkowego pozwana dowiedziała się, że powódka całą noc spędziła w toalecie w budynku (...), że miała przy sobie nóż i groziła jego użyciem. Po uzyskaniu tej informacji pozwana zbadała powódkę, co odbyło się w obecności lekarza pogotowia ratunkowego i policji. Nie podawała jej żadnych leków.

W czasie badania powódka wypowiadała liczne urojenia typu: że jest podłączona do sieci internetowej, która nią steruje, że może być agresywna w stosunku do dzieci rektora, że nożem który posiada groziłaby ludziom którzy jej grożą. Pozwana rozpoznała u powódki zaburzenia urojeniowe i podjęła decyzję o przyjęciu powódki na oddział szpitala bez jej zgody. Decyzję tę zaakceptował ordynator oddziału dr T. K.. O pozostawieniu powódki w szpitalu został powiadomiony Sąd Rejonowy , który dnia 27 czerwca 2008r przybył do szpitala , wysłuchał powódkę i umorzył postępowanie postanowieniem z dnia 30.06.2008r dlatego, że powódka w czasie przesłuchania wyraziła zgodę na pobyt w szpitalu. Pozwana poza przyjęciem powódki do szpitala w dniu 24 czerwca 2008r już później nie miała z nią kontaktu , nie uczestniczyła w procesie jej leczenia. Powódka przebywała w szpitalu do 12 sierpnia 2008r o czym również szpital zawiadomił Sąd Rejonowy pismem z dnia 21 sierpnia 2008r. Z karty informacyjnej leczenia szpitalnego wynika iż u powódki stwierdzono schizofrenię paranoidalną. Uzyskano poprawę stanu psychicznego, remisję objawów psychotycznych. Zalecono dalsze leczenie ambulatoryjne. Po opuszczeniu szpitala powódka nie kontynuowała leczenia. Powódka pozwała również Szpital im. (...), a postępowanie toczyło się przed Sądem Okręgowym w Krakowie pod sygn. I C 1036/13 i sąd ten przeprowadził dowód na okoliczność zasadności przyjęcia powódki do szpitala. Z opinii tej wynika między innymi ,że wobec powódki na każdym etapie jej pobytu w szpitalu stosowano prawidłowe procedury medyczne a leczenie przymusowe było zasadne oraz, że obecnie przedstawiany przez nią przebieg leczenia w szpitalu nie jest zgodny z rzeczywistością, pewne informacje wynikają z urojeń inne mogą stanowić urojeniową interpretację .

Sąd Okręgowy pominął dowód z wnioskowanej przez powódkę opinii biegłego psychiatry i psychologa – na okoliczność czy diagnoza – postawiona powódce tj. schizofrenia paranoidalna jest prawidłowa - uznając, że jest to dowód nieistotny- gdyż po pierwsze pozwana tej diagnozy nie stawiała – tylko inni lekarze ze szpitala którzy leczyli powódkę a dowód z opinii psychiatrycznej wykonanej na potrzeby sprawy I C 1036/13 wynika, iż ta diagnoza była prawidłowa.

Przy tym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał bezzasadność powództwa. Wskazał, że pozwana wykonywała czynności jako pracownik szpitala im. J. B. zatrudniona w nim na umowę o pracę na czas nieokreślony - i była to czynność z zakresu jej obowiązków pracowniczych. Nie posiada więc ona legitymacji biernej albowiem zgodnie

z art. 120 kodeksu pracy – w razie wyrządzenia przez pracownika przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych szkody osobie trzeciej- zobowiązany do naprawienia szkody jest wyłącznie pracodawca.

Niezależnie od tego Sąd Okręgowy uznał, że nie można postawić pozwanej zarzutu, że jej decyzja o przyjęciu powódki bez jej zgody była nieuzasadniona bowiem opierała się na badaniu powódki którego wynik uzasadniał tę decyzję, ponadto zatwierdził tę decyzję ordynator oddziału, a sama powódka po kilku dniach przed sądem wyraziła również zgodę na pobyt w szpitalu. Wreszcie leczenie powódki w szpitalu przyniosło poprawę jej stanu psychicznego a postawiona jej diagnoza „schizofrenia paranoidalna” jak najbardziej uzasadniała podjęcie leczenia. Diagnozę tę potwierdziła biegła sądowa w opinii do sprawy I C 1036/13.

Nie wyrządzono więc powódce decyzją o jej przyjęciu do szpitala szkody ani nie naruszono w ten sposób jej dóbr osobistych wręcz przeciwnie zadziałano w trosce o poprawę jej zdrowia. Osobista ocena powódki tej decyzji jest subiektywna ale przede wszystkim wynika ze stanu zdrowia powódki. Brak jest więc podstawy uwzględnienia roszczenia w oparciu o art. 24 k.c. Sąd Okręgowy nie uznał za trafny zarzut przedawnienia z uwagi na przepis art. 122 par.3 k.c.

Wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną jej z urzędu Sąd przyznał od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powódki zgodnie ze stawką wynikająca z par.6 p. 6 Rozp. Min. Spr. z dnia 28.09.2002r.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka zaskarżając wyrok w całości, zarzucając:

- naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. art. 6 k.c. z poprzez przekroczenie zasady wyrażonej w tym przepisie i przyjęcie, że pozwana była pracownikiem Szpitala im.(...)B. oraz pełnić w dniu 24 czerwca 2008 r. dyżur działała na podstawie umowy o pracę, pomimo że ciężar dowodu w postaci np. umowy o pracę, ciążył na pozwanej,

-naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie, że zdiagnozowanie „schizofrenii paranoidalnej” uzasadniało hospitalizację Powódki wbrew jej woli w oparciu o twierdzenia, że miała ona zagrażać dzieciom rektora bo miała nóż. Przyjęcie istnienia realnego i bezpośredniego zagrożenia dla życia i zdrowia innych osób było pozbawione jakichkolwiek podstaw, szczególnie bez ustalenia, czy ów rektor jakiegokolwiek dzieci posiadał oraz wobec braku agresywnych zachowań powódki zarówno wcześniej, jak i w toku kolejnych prawie ośmiu lat;

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania wśród podstaw faktycznych rozstrzygnięcia okoliczności, które Sąd przyjął jako podstawę swojego rozstrzygnięcia, a to okoliczności pełnienia przez Pozwaną dyżuru w dniu 24 czerwca 2008 r. w charakterze pracownika, jak również istnienia okoliczności uzasadniających hospitalizację powódki wbrew jej woli na podstawie art. 23 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego w szczególności że zagrażała bezpośrednio i realnie swojemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób. Okoliczności te tylko częściowo, pojawiają się dopiero przy wyjaśnianiu motywów rozstrzygnięcia Sądu,

- naruszenie art. 278 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego na okoliczność stanu zdrowia powódki w dniu 24 czerwca 2008 r., niezasadności jej hospitalizacji w oparciu o art. 23 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego oraz zakresu doznanych przez Powódkę szkód w związku z bezpodstawną hospitalizacją. Zdaniem skarżącej ustalenie, że powódka w dniu 24 czerwca 2008 r. zagrażała bezpośrednio swojemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób, a zatem ustalenie, że istniały podstawy do hospitalizacji powódki wbrew jej woli w oparciu o art. 23 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, wymagało wiadomości specjalnych, podobnie jak ustalenie zakresu doznanych przez nią szkód na skutek bezpodstawnego hospitalizacji wbrew woli Powódki. Opinia sporządzona na potrzeby innego postępowania, która zresztą nie została doręczona pełnomocnikowi Powódki, nie mogła stanowić podstawy do rozstrzygnięcia sprawy;

- naruszenie art. 23 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego poprzez przyjęcie, że zasadnym było hospitalizowanie Powódki z uwagi na zdiagnozowanie u niej „schizofrenii paranoidalnej”, podczas gdy dla przyjęcia do szpitala wbrew woli osoby hospitalizowanej konieczne jest ustalenie, że zagraża ona realnie i bezpośrednio swojemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób.

- naruszenie art. 120 k.p. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, że pozwana jako pracownik Szpitala im. (...) nie ponosi za swoje działania odpowiedzialności podczas gdy pozwana nie wykazała, że była pracownikiem w dacie podejmowania decyzji o przyjęciu powódki do szpitala wbrew jej woli

- naruszenie art. 24 k.c. poprzez przyjęcie, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki.

Powódka wniosła o zmianę wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu.

Wniosła także o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność stanu zdrowia powódki w dacie przyjęcia do szpitala, niezasadności hospitalizacji oraz zakresu doznanych szkód.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd drugiej instancji w pierwszej kolejności badając z urzędu kwestię ważności postępowania przyjmuje, że jakkolwiek treść postanowienia z dnia 5 grudnia 2014r. sygn. akt I C 1566/14 wskazuje, że ustanowienie pełnomocnika z urzędu nastąpiło w sprawie przeciwko Szpitalowi (...), niemniej brak jest wątpliwości, że adwokat został ustanowiony w niniejszej sprawie, w której doszło do oznaczenia strony pozwanej tj U. H. zgodnie z wolą samej powódki a poza sporem jest, że sprawa przeciwko Szpitalowi toczy się odrębnie pod sygnaturą I C 1036/13. Wyznaczenie pełnomocnika dotyczy sprawy I C 1566/14 a więc sprawy niniejszej, co uznawała powódka występując osobiście wraz z pełnomocnikiem (k-78), będąc informowaną o czynnościach procesowych i nie kwestionując reprezentacji ustanowionej z urzędu. Powódka była więc prawidłowo reprezentowana. Ewentualna konieczność odrzucenia czy umorzenia postępowania w zakresie pozostającym poza rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego (zarówno podmiotowo jak i ponad kwotę 200000zł) pozostaje poza granicami apelacji.

Rozpoznając apelację Sąd drugiej instancji uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

Brak jest jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania dowodu z zeznań pozwanej, która wyraźnie podała, że jest pracownikiem Szpitala. W tej sprawie brak było ograniczeń dowodowych na okoliczność zawarcia umowy o pracę stąd zarzut, że ustalenia w zakresie stosunku wiążącego pozwaną ze Szpitalem mogły zostać dokonane tylko na podstawie dokumentu umowy o pracę nie są zasadne. Nie ma to jednak aż tak istotnego znaczenia skoro w świetle treści art. 24 k.c. legitymację bierną w sprawie o ochronę dóbr osobistych ma każda osoba fizyczna lub prawna, która swym działaniem naruszyła dobra osobiste innej osoby. Przepis art. 120 kodeksu pracy ma zastosowanie w przypadku szkód wymagających rekompensaty na podstawie art. 444 k.c.- 445k.c., nie dotyczy natomiast roszczenia o zasądzenie poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., albowiem zadośćuczynienia nie można utożsamiać z odszkodowaniem określonym w art. 120 k.p. (tak: wyrok SN z 27 sierpnia 1982 r., IV CR 255/82, LexPolonica nr 318104 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1980 r. IV CR 475/80 OSNCP 1981 nr 9, poz. 170 i orzecz. SN z dnia 16 grudnia 1972 r., OSNCP 1973, poz. 115).

Niewątpliwie przy stosowaniu przepisów ustawy o ochronie zdrowia psychicznego trzeba uwzględnić jej fundamentalne założenia, dające osobom z zaburzeniami psychicznymi gwarancję ochrony ich praw oraz poszanowania ich sfery wolności i godności osobistej. Ponieważ prawem każdej osoby fizycznej jest ocena potrzeby jak i wyboru rodzaju i metod postępowania leczniczego, to przepisy ustawy dopuszczające ograniczenia wolności wyboru muszą być wykładane ściśle. (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1997 r., II CKU 72/96, OSNC z 1997 r., nr 6 - 7, poz. 84, z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 402/08, z dnia 22 kwietnia 2010 r., V CSK 384/09 - nie publ. oraz z dnia z dnia 22 kwietnia 2010 r. V CSK 384/09 LEX nr 688057). Można więc przyjąć, że z zasady wadliwe zdiagnozowanie choroby psychicznej lub też wadliwa ocena zagrożenia bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób, którego konsekwencją jest przymusowy pobyt w szpitalu i przymusowe leczenie jako ograniczenie wolności i godności, stanowi naruszenie dóbr osobistych. Tym samym to pozwany powinien wykazać, że to naruszenie było bezprawne. Wyłączenie bezprawności pozwana jednak wykazała. Nie jest zasadny zarzut wadliwego ustalenia istnienia realnego i bezpośredniego zagrożenia dla życia i zdrowia innych osób a dla tej

oceny nie było konieczne ustalenie czy rzeczywiście rektor miał jakiegokolwiek dzieci. Trzeba bowiem wskazać, że lekarz decydujący o przyjęciu do szpitala nie prowadzi dochodzenia w celu ustalenia prawidłowości zdarzeń wynikających z wywiadu uzyskanego od osób które przywożą agresywnego pacjenta do szpitala. Brak zaś jest jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania zeznań pozwanej, że od lekarza pogotowia uzyskała ona informację, że powódka posiadała nóż i groziła jego użyciem w stosunku do innych osób. Wiarygodność tego przekazu wynika z publicznoprawnego charakteru ratownictwa medycznego, działającego w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego. Ponadto wiarygodność tego przekazu zwiększyła konieczność asysty policyjnej jak i zachowanie samej powódki podczas badania przy przyjęciu do szpitala, która także wówczas wyrażała urojenia dotyczące rektora i jego dzieci. Zeznania pozwanej w tym zakresie są spójne z zapisami zawartymi w wywiadzie lekarskim przy przyjęciu do szpitala a także z zawiadomieniem lekarza T. K. z dnia 25 czerwca 2008r., który również stwierdził agresywne zachowania powódki względem personelu medycznego. Oceny podstaw zastosowania art. 23 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. 1994r. Nr.111poz.535 ze zm. Dz.U. 2007r. Nr 121poz..831) przez lekarza dyżurnego pod kątem przesłanki odnoszącej się do potencjalnego wpływu stanu zdrowia pozwanej na dobra innych osób nie nastąpiła więc jedynie na podstawie nietypowych zachowań powódki lecz na podstawie uzasadnionych przesłanek wskazujących na możliwość wystąpienia realnego zagrożenia co najmniej dla zdrowia innych osób w związku z wyrażanymi także w obecności lekarza urojeniami powódki. Zeznania powódki, że nic nie mówiła na temat noża są kompletnie niewiarygodne, trudno bowiem przyjąć by strażnicy zatrudnieni na uczelni, którzy wezwali pogotowie mogli dowiedzieć się o nożu gdyby nie groźby powódki i jej agresywny sposób zachowania. Twierdzenia powódki, że strażnicy widzieli ją jak kroili bułkę są o tyle niewiarygodne, że zdarzenie było związane z zachowaniami powódki w toalecie. Prawidłowość diagnozy choroby psychicznej i postępowania medycznego pozwanej była badana w toku procesu prowadzonego pomiędzy powódką a szpitalem w którym przeprowadzono dowód z opinii biegłego. Zasada bezpośredniości dowodów winna spowodować powtórzenie tego dowodu w niniejszym postępowaniu skoro pełnomocnik powódki kwestionował wnioski wypływające z tego dowodu. Na etapie postępowania apelacyjnego nie można antycypować jeszcze skutków prawomocności materialnej oddalenia powództwa w sprawie I C 1036/13 skierowanego przeciwko Szpitalowi a opartego także na okoliczności wadliwego zdiagnozowania choroby psychicznej skoro orzeczenie to jeszcze nie jest prawomocne. Jednakże Sąd Apelacyjny mimo zaprzeczenia istnienia choroby przez powódkę (k-78) podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że nie było potrzeby wyjaśniania prawidłowości diagnozy postawionej przez pozwaną pod kątem wiadomości specjalnych, skoro domniemanie bezprawności zostało obalone przede wszystkim przez zgodę powódki kontrolowaną przez sąd, który badał zasadność przyjęcia do szpitala. Ostatecznie bowiem powódka wyraziła zgodę na leczenie a postanowieniem z dnia 30 czerwca 2008r. sygn.. akt III RNs 1146/08/P Sąd umorzył postępowanie. Umorzenie zaś postępowania powinno nastąpić po ustaleniu, że osoba przyjęta do szpitala faktycznie z własnej woli i nieprzymuszona przez nikogo ani też żadnymi okolicznościami zmieniła zdanie i w efekcie wyraziła zgodę na pobyt w szpitalu psychiatrycznym. W tym kontekście więc sama decyzja o przyjęciu powódki do szpitala nie mogła ostatecznie prowadzić do naruszenia wolności. Ponadto nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w tej sprawie czy powódka jest rzeczywiście chora psychicznie, albowiem dla zatrzymania powódki w szpitalu nie było konieczne stwierdzenie choroby psychicznej, gdyż nawet wątpliwości czy powódka jest w stanie choroby psychicznej i tak uzasadniały co najmniej zatrzymanie powódki na obserwację. Przyjęcie do szpitala potwierdził także inny lekarz specjalista psychiatra lek. med. T. K. a postawiona diagnoza choroby psychicznej nie została ostatecznie zakwestionowana przez lekarza badającego powódkę tj A. D.. Nawet więc ostateczne wykluczenie takiej choroby poprzez opinię biegłego nie uchyla podstawy do przyjęcia do szpitala skoro powódka wyrażała urojenia wskazujące na istnienie choroby psychicznej i niewątpliwie była agresywna, wyrażała groźby względem osób trzecich a posiadany nóż mógł stanowić podstawy do uznania bezpośredniości zagrożenia. Nawet więc ostateczne wykluczenie choroby psychicznej i tak nie mogło spowodować uznania bezprawności decyzji o przyjęciu do szpitala, skoro już samo wysokie prawdopodobieństwo takiej choroby usprawiedliwia decyzję o przyjęciu a to prawdopodobieństwo w aspekcie wyniku badania przez kilku lekarzy nie budzi wątpliwości. Wykluczenie choroby mogłoby natomiast mieć znaczenie dla oceny skutków długotrwałości pobytu i zastosowanych metod leczniczych. Z dokumentacji medycznej wynika, że pozwana nie podejmowała dalszych decyzji, czynności medyczne zlecał doktor K. i ewentualne naruszenie godności czy integralności ciała lub wolności obywatelskich w związku z samym pobytym w szpitalu pozostaje poza adekwatnym związkiem z podjętą poprawną decyzją pozwanej o przyjęciu powódki do szpitala. Ta zaś decyzja o przyjęciu do szpitala została usankcjonowana następczą zgodą pacjenta. Zgoda ta nie tylko wyłącza bezprawność ale także podstawy do

przyjęcia krzywdy (volenti non fit iniuria), tym bardziej że powódkę wypisano ze szpitala w stanie poprawy zdrowia uzasadniającej zakończenie hospitalizacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. Podstawę przyznania wynagrodzenia pełnomocnikowi z urzędu stanowiły przepisy §2, §4 ust. 1, § 8 pkt 6, §16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2015r. poz. 1801).

SSA Marek Boniecki SSA Andrzej Szewczyk SSA Sławomir Jamróg